

*Brewing Studies* no. 1, 2026

pp. 157-159

[https://doi.org/  
10.12797/BrSt.2026.01.09](https://doi.org/10.12797/BrSt.2026.01.09)

Licensing information:  
CC BY-NC-ND 4.0

**Marcin Szymański** 

marcin.szymanski@uni.lodz.pl  
University of Lodz

**Witold Wieczorek, *Polskie  
i wyjątkowe piwo grodziskie.  
Siedem wieków ikony  
piwowarstwa*, Księży Młyn Dom  
Wydawniczy, Łódź 2025, ss. 264**

**R**ecenzowanie prac autorów niebędących zawodowymi historykami zawsze jest problematyczne. Pojawiają się pytania: czy pozycję tę należy w ogóle recenzować, jeśli nie ma ona ambicji naukowych? A może przyjąć po prostu inne kryteria oceny? Trudno na nie odpowiedzieć, jednak wydaje się, że omawianą publikację warto zrecenzować ze względu na – mimo wszystko – cenne elementy, które mogą zainteresować pasjonatów historii piwowarstwa oraz badaczy.

Książka jest próbą szerokiej syntezy dziejów grodziskiego piwowarstwa. Poza wstępem i kilkoma słowami od autora czytelnik otrzymuje pięć rozdziałów, omawiających poszczególne okresy: staropolski, lata 1783-1918, okres międzywojenny i drugą wojnę światową, lata 1945-1993 oraz ostatni, w którym przedstawiono restytucję stylu w XXI wieku. Układ ten jest chronologiczny i czytelny, nie budzi więc zastrzeżeń. Zdecydowanie jedną z najjaśniejszych stron książki jest oprawa graficzna. Piękne, albumowe wydanie zawiera olbrzymią kolekcję reprodukowanych materiałów, w większości w fantastycznej jakości. Skład jest przejrzysty, a treść – logicznie rozplanowana. W pracy znajduje się mnóstwo ilustracji, fotografii i skanów, które są już same w sobie wystarczającym powodem, by zapoznać się z publikacją.

Gdy przyjrzymy się samej treści, okaże się jednak, że praca jest, delikatnie to ujmując, nietypowa. Zaczniemy od bazy źródłowej. Bibliografia została przygotowana w dość chaotyczny sposób i można by przymknąć na to oko, ale niezwykle trudno jest się w niej poruszać. Archiwalia zapisane są w sposób osobliwy, utrudniający nawigację, podobnie zapis sygnatur. Źródła drukowane potraktowano razem z opracowaniami i sprawozdaniami. Obok dosyć przypadkowych pozycji z literatury

przedmiotu znajdziemy więc np. *Księgę adresową miasta Torunia z 1923 roku* (dlaczego akurat tu?). Wystarczyłoby, gdyby autor zajrzał do jakiegokolwiek książki historycznej, a sam by się przekonał, że przyjęte sposoby konstruowania bibliografii i zapisów są po prostu pomocą w nawigacji po źródłach i literaturze, a nie zbędną fanaberią.

Jedną z poważniejszych wad pracy jest brak umieszczenia jej w jakimkolwiek kontekście dotychczasowych badań. Dobór literatury jest co najmniej dyskusyjny. Autor skorzystał z niektórych popularnych opracowań, dość przypadkowych publikacji uznanych historyków, a jednocześnie pominął większość dorobku zawodowych naukowców z zakresu dziejów piwowarstwa (zarówno polskich, jak i zagranicznych). Jak rozumiem, autor z wyższością patrzy na dokonania badaczy dziejów piwa, i oczywiście ma do tego prawo. Z punktu widzenia czytelnika mógłby poświęcić przynajmniej akapit lub dwa na to, dlaczego je pominął i czemu nie umieścił w bibliografii, chociażby jako punkt odniesienia (nawet negatywny). Ewentualnie autor po prostu nie zna tych prac, ale to byłby zarzut chyba jeszcze większego kalibru. Ma to realne konsekwencje dla samej treści publikacji. Na stronach 138-140 autor przytacza zapis ustawy antyalkoholowej, próbując wytłumaczyć jej wpływ na rynek piwa. I słusznie, ale w przypisie odwołuje się tylko do swojej nieopublikowanej książki. Dlaczego zignorował artykuł Sławomira Dryji o opodatkowaniu piwa w II RP<sup>1</sup>? Otóż opcje są dwie: albo go nie zna, albo po prostu go pominął. Trudno uwierzyć, że przy tak szerokiej kwerendzie autor nie dotarł do podstawowej literatury przedmiotu. Dziwi natomiast brak takowej w Archiwum w Bydgoszczy, gdzie znajduje się dokumentacja z lat powojennych z działalności Zjednoczenia Piwowarskiego.

Mimo wszystko autor znalazł wiele interesujących dokumentów i przedstawia wiele ciekawych faktów. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że książka stanowi ciąg dość przypadkowych danych, wplecionych w narrację chronologiczną, a długość poszczególnych rozdziałów czy opisów zagadnień i wydarzeń wynika bezpośrednio z tego, do czego dotarł autor. W niektórych miejscach mamy więc mnóstwo detali, nie zawsze istotnych, by np. na stronie 213 streścić całą transformację i zamknięcie browaru dosłownie w kilku zdaniach. Był to przecież dłuższy proces, który nie wydarzył się z dnia na dzień.

Przy okresie międzywojennym nie wyjaśniono, czym był CZPPIs, a na mapie ze strony 169 pokazano punkty odbiorców piwa w województwie poznańskim. Nigdzie nie wytłumaczono, że CZPPIs rozdzielał rynek zbytu piwa w sposób kartelowy, co jest kluczowe dla zrozumienia sytuacji w II RP. Na stronie 160 wspomniano o umowach kompensacyjnych, nie objaśniając, czym była reglamentacja

<sup>1</sup> Dryja S. 2021, s. 149-182.

dewizowa i towarowa. Dość poważną wadą jest właśnie ten brak kontekstu. Można było ten problem łatwo rozwiązać dzięki sięgnięciu do klasycznych prac z zakresu historii gospodarczej Polski. Wątpliwości budzi również dobór danych. Na stronie 198 mamy tabelę przedstawiającą wielkość produkcji w hektolitrach w latach 1950-1963, a następnie eksport piwa do RFN w latach 1955-1961. Nie dowiemy się jednak, dlaczego przyjęto taki, a nie inny przedział czasowy, nie uwzględniono bowiem kontekstu – a więc czy wzrosty na tle kraju były duże, czy może niewielkie. Podobnie na stronie 204 mamy tabelę z ilością wyprodukowanego słodu w latach 1950-1980 bez kontekstu (poza wymienionymi odbiorcami). Mogą to być informacje przydatne, ale czy dla odbiorcy pracy popularnonaukowej rzeczywiście to takie ważne? A jeśli tak, to dlaczego?

Podsumowując, praca ma pewną wartość merytoryczną, trudno mówić o poważniejszych błędach rzeczowych, stanowi zbiór interesujących faktów, choć jak wspomniano, dość przypadkowych. Warstwa graficzna jest rewelacyjna. Gdyby autor odwołał się do istniejących publikacji i nie próbował wyważać otwartych drzwi, nie mam wątpliwości, że książka byłaby dużo lepsza, tym bardziej że ewidentnie włożono wielką pracę w poszukiwania archiwalne i jest to godne uznania. Absolutnie nie chcę wchodzić w ton paternalistyczny, lecz niestety warsztat autora kuleje, znajomość poszczególnych epok historycznych również. Niestety, poprzez jego trudną do zrozumienia niechęć do literatury historycznej zaprzepaszczono szansę, aby książka stała się klasyczną pozycją nie tylko wśród miłośników historii piwa i hobbystów, lecz także wśród zawodowych badaczy. Szkoda.

## Bibliografia

Dryja S., *Podatek akcyzowy od piwa w II Rzeczypospolitej na tle ogólnej kondycji przemysłu piwowarskiego*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 82, 2021, s. 149-182.